

# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 9 (1292) 3 marca 2019 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)

## VIII NIEDZIELA ZWYKŁA

**Dobrze jest śpiewać Tobie,**

**Panie Boże** (Ps 92)

*Jezus opowiedział uczniom przypowieść: "Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwa? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego. Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta" (Łk 6, 39-45).*

Zwróćmy szczególną uwagę na słowa, w których Jezus przestrzega nas przed ślepym i bezkrytycznym zaufaniem osobom ślepym i bezkrytycznym ufaniem osobom ślepym na wartości wiary.

To jest niesamowite, jak bardzo te słowa są dzisiaj aktualne. To, co się dzieje skłania nas do refleksji nad naszym i innych postępowaniem. Miejmy oczy szeroko otwarte. Bądźmy czujni, gdyż im bardziej czujemy się słabi i chwiejni w wierze, tym bardziej powinniśmy szukać doświadczonych kierowników życia duchowego.

Prośmy sercem, aby dobry Bóg stawiał na naszej drodze świątłych przewodników życia.

Dzisiaj są najbardziej opluwani i stawiani na równi ze zwykłymi przestępcami. Im również należy się szacunek.

Mądrego ucznia cechuje pokora i umiejętność słucha-

nia. Dzięki temu będzie kiedyś jak ich nauczyciel, staniemy się przewodnikami dla innych.

Czy potrafimy słuchać naszych nauczycieli życia i z prostotą przyjmować ich napomnienia?

Jezus przestrzega nas przed pychą i zarozumiałością, które sprawiają, że chętnie naprawiamy życie innych, nie widząc poważnych słabości i grzechów własnego życia.

Pomyślmy, jakie uczucia pojawiają się w nas, gdy słyszemy słowo Jezusa: **OBŁUDNIKU!**

Może w sobie dostrzegamy przejawy obłudy?

Jakie są nasze rozmowy o innych?

Czy na osobistej modlitwie staramy się rozmawiać Bogiem, który jest Miłosierdziem, o własnych zranieniach i grzechach, które najbardziej nas boją?

*Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo.* Modlitwa, szczerza modlitwa jest najlepszą drogą w głąb własnego serca i pełniejszego poznania siebie.

Prośmy Jezusa, aby pomógł nam spojrzeć w prawdzie na główne owoce naszego dotychczasowego życia: dobre i złe. Postarajmy się w myślach namalować sobie drzewo, które będzie symbolizować nasze życie, i wypisać na nim owoce naszego życia: dobre i gorzkie.

Na koniec poprośmy Jezusa, aby zawsze i tylko był naszym przewodnikiem wyznając Mu nasze oddanie i uległość.

*Wasz brat Franciszek*

### **Dobra myśl na Wielki Post**

**Zadbaj o to, by być cierpliwym**

„Z prostotą kroczyć drogą Pana i nie zadrećzajcie waszego ducha. Trzeba, abyście znienawidziły wasze wady, ale czyńcie to z umiarkowaną nienawiścią, a nie gniewnie i nerwowo. (...) Z braku cierpliwości, moje dobre córki, wasze niedoskonałości zamiast zanikać, rozrastają się coraz bardziej, gdyż niepokój i zatroskanie o pozbycie się ich, powoduje ich umocnienie". (Epist. 111, s. 579).

*O. Pio*

## „Ślubuję ci uczciwość małżeńską”

Słowa o uczciwości małżeńskiej są ważną częścią składanej przysięgi. Uczciwość małżeńska polega na wzajemnym zaufaniu, które jest podstawą wspólnoty małżonków, podtrzymywaniu między sobą życzliwej i szczerzej rozmowy, staraniu się o zrozumienie współmałżonka w każdej sprawie, wspieraniu w pokonywaniu trudności i twórczym rozwiązywaniu konfliktów.

### DOBRO WSPÓLNE

Fundamentem i zasadą życia każdej wspólnoty jest zaufanie. Kiedy zaufanie do siebie wygasa, obumiera również wspólnota małżeńska i następuje jej rozpad. Owocem pełnego zaufania małżonków do siebie jest chociażby wspólnota majątkowa, powstająca w momencie zawarcia małżeństwa. W atmosferze nieufności trudno o gospodarowanie pieniędzmi i posiadanymi dobrami, o podział obowiązków czy w ogóle o jakiegokolwiek decyzje. Będzie to możliwe dopiero wtedy, gdy dobro wspólne stanie się dla małżonków celem ich działań, a pojęcia „moje” i „twoje” – poza odniesieniem do rzeczy osobistych – zostaną na zawsze zastąpione słowem „nasze”.

### PRZEJAWY BRAKU UCZCIWOŚCI

W gospodarowaniu wspólnymi dobrami zdarzają się najróżniejsze nieprawidłowości. Oto kilka z nich:

- Podejmowanie poważnych decyzji finansowych bez wiedzy współmałżonka. W małżeństwie też tak bywa i trzeba się przyznać – Bóg w swoim miłosierdziu pozwoli na różne upadki i trudności. Niekiedy bywa to szczególnie bolesne: np.: pewnego razu oszust przekonał jednego małżonka do pochopnej decyzji finansowej. Samowolne i nieprzemyślane podjęcie jej pod wpływem sugestii może spowodować utratę znacznej części spadku, którą można było przeznaczyć na lepszy cel, z pożytkiem dla rodziny.

Nieposłuszeństwo woli Bożej w korzystaniu ze wspólnych zasobów może przyjmować różne formy. Gry hazardowe, kompulsywne zakupy, przekazywanie pieniędzy za plecami współmałżonka innym członkom rodziny – ewidentnie nie służą wzrastaniu w jedność. Uczciwość małżeńska nie ogranicza się do kwestii materialnych, dotyka ona również sfery stosunków międzyludzkich oraz życia wewnętrznego.

- Zaniedbanie wzajemnej relacji, prowadzące do uprzedmiotowienia współmałżonka lub marginalizacji jego roli, jest poważnym naruszeniem zobowiązania do uczciwości małżeńskiej. Chodzi m.in. o niedotrzymywanie obietnic i umów, nieszczerość, o awantury małżeńskie, pretensje i wymówki, oskarżanie współmałżonka czy o wzajemne karanie się demonstracyjnym milczeniem podczas tzw. cichych dni (por. ks. Stanisław Gancarek, O przysiędze małżeńskiej).

Nieuczciwością jest sterowanie, wymuszanie, szantaż emocjonalny czy jakakolwiek forma ubezwłasnowolnienia drugiej osoby. Tego rodzaju nieuczciwość może przeniknąć do spraw codziennych, zatruwając życie całej rodziny. Nawet jeśli współmałżonek nie zdaje sobie sprawy z mojego nieuczciwego postępowania, nie skarży się i pozornie nie cierpi z powodu moich małych nieprawości, to jeszcze nie znaczy, że wszystko jest w porządku. Swoim postępowaniem bowiem zamykam sobie i jemu drogę do rozwoju oraz do pełniejszego korzystania z łask sakramentu małżeństwa. Wtedy cierpi Chrystus obecny w naszym małżeństwie. A zatem z aktów nieuczciwości małżeńskiej trzeba się spowiadać, przyznać się do nich przed mężem/żoną i prosić drugą stronę o przebaczenie.

- Brak szczerości. Zaufanie do siebie buduje się poprzez szczerze rozmowy. Przyjazne zwracanie się do współmałżonka i życzliwe słuchanie go stanowią fundament twórczego dialogu, który nie będzie możliwy bez szczerości. Chodzi o to, aby zawsze mówić prawdę, a w rozmowie być otwartym – nie ukrywać przed współmałżonkiem swoich myśli i zamiarów, a przede wszystkim niczego ani nikogo przed nim nie udawać.

Pan Jezus mówił: **Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: »Nie będziecie fałszywie przysięgać! [...] Niech**

**wasza mowa będzie: »Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzik« (Mt 5,35-37).**

Brak życia w prawdzie prowadzi do niszczenia relacji małżeńskiej. Kiedy mamy kłopoty i nie dzielimy się nimi ze współmałżonkiem, popełniamy błąd. Czasem może to wynikać z dumy czy z tzw. fałszywej pokory, bo nie chcemy martwić drugiej osoby swoimi trudnościami, ale to niczego nie usprawiedliwia.

- Półprawdy i maski. Prawdziwa miłość potrafi dostrzegać w zachowaniu drugiej osoby sygnały pozawerbalne, mówiące o zaistniałych problemach w pracy lub w innej dziedzinie. Jeżeli coś gnębi bliską nam osobę, to przecież to widać. Czasami mąż pierwszy zauważy, że ze mną jest coś nie tak, gdy ja tymczasem skrywam swój ból nawet przed sobą samą. Niektórzy są bardzo zamknięci, czy to z natury, czy na skutek zranień, których zaznali w dzieciństwie, i niezwykle trudno im dzielić się tym, co rzeczywiście wypełnia ich serce. Rolą współmałżonka jest pomóc drugiej osobie wyjść z takiego swoistego autyzmu.

Najlepsze byłoby spontaniczne i szczerze mówienie o tym, co się odczuwa. Naprawdę nie warto oszukiwać drugiej strony mówieniem tylko tego, co według nas chciałaby ona usłyszeć. Takie „czarowanie” oznacza życie w półprawdzie, czyli w kłamstwie, i nie ma ono nic wspólnego z miłością. Im bardziej dasz się poznać swemu współmałżonkowi, tym pełniej będzie cię on rozumiał i bardziej ci ufał. Znając twoje słabe strony i ograniczenia, nie będzie ci podnosił poprzeczki za wysoko, nie będzie wymagać rzeczy niemożliwych, pogodzi się z faktem, że nie jesteś ideałem. Przystaniesz być dla męża czy żony bożkiem, a staniesz się przyjacielem.

### SŁUCHANIE – „Kto ma uszy, niechaj słuca” (Mt 11,15)

Brakiem, który często wynosi się z domu, jest nieumiejętność słuchania. Jeśli rodzice nie mają czasu naprawdę wysłuchać swoich dzieci, ma to konsekwencje w następnym pokoleniu, ponieważ wiele ludzi powieli model wyniesiony z domu. Tymczasem uczciwość wymaga właśnie wysłuchania swego współmałżonka. Warto zwrócić uwagę na to, że Bóg dał nam dwoje uszu, a jedno usta. Ma to swój sens: trzeba więcej słuchać niż mówić. Wydaje się jednak, że żyjemy w czasach, w których wszyscy chcą mówić, a mało kto chce słuchać; to dotyczy również sytuacji wielu rodzin. Bez gotowości słuchania rozmowy stają się monologami, które zamiast budować porozumienie, pogłębiają rozdzwiew i wrogość. Tylko życzliwe wysłuchanie prowadzi do wzajemnego zrozumienia i buduje porozumienie. Aby wysłuchać drugiego człowieka, należy słuchać uważnie, zachowując wrażliwość na ton jego głosu, wyraz jego twarzy, na jego zachowanie. Dzięki temu można usłyszeć również to, czego drugi człowiek nie jest w stanie wyrazić słowami. Gdy o to się nie staramy, stajemy się ludźmi głuchymi. Do takich Chrystus mówi – **macie uszy, a nie słyszycie** (Mk 8,18).

W rozmowach małżeńskich ważne jest, aby się nie spieszyć i by się upewnić, że rozumiemy prawidłowo to, co druga osoba chciała wyrazić. Trzeba na co dzień starać się pielęgnować dialog. Chodzi tu o słuchanie baczne i życzliwe. Jest ono postawą aktywną, ponieważ wymaga uważnej obecności. Umieć słuchać to umieć zamilknąć i dać pierwszeństwo drugiemu.

### ODBUDOWYWANIE RELACJI UCZCIWOŚCI I ZAUFANIA

Komunii małżeńskiej nie da się zbudować własnymi siłami. Jest ona owocem sakramentalnej łaski, która uzdalnia małżonków do głębokiej więzi ze sobą. Ten nadprzyrodzony dar ujawnia się w codziennym życiu na miarę naszej wiary. Dlatego uczciwość małżeńska każe podjąć starania o pogłębienie własnej relacji z Chrystusem i o wiarę współmałżonka.

- **Czy troszczymy się o to, żeby współmałżonek miał warunki do spotkania się Bogiem na modlitwie?**

- **Czy nie zaniedbujemy modlitwy małżeńskiej, wspólnej Eucharystii i częstej spowiedzi?**

- **Czy może brakuje z naszej strony zainteresowania stanem duszy i zbawieniem współmałżonka?**

Źródło: [milujcieszcie.org.pl](http://milujcieszcie.org.pl)  
Michał Luniew

## Relacja ze Spotkania Historycznego

Pierwsze w tym roku spotkanie historyczne w Czytelnicy Katolickiej odbyło się 14 lutego 2019 roku, dokładnie w 1150. rocznicę śmierci św. Cyryla.

Zebranych w Czytelnicy miłośników historii z Ustronia i okolicy powitał ks. proboszcz Wiesław Bajger. Wśród zebranych byli stali uczestnicy spotkań: Krzysztof i Anna Suchankowie, Józef Nowak, przewodniczący zarządu Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego Łukasz Sitek, a także redaktor Agnieszka Jarczyk z Gazety Ustrońskiej.

Jak już zapowiadano na łamach Pgd ... spotkanie poświęcone było fragmentowi *Żywota Konstancyntyna Filozofa* (św. Cyryla): „*Aby i inne kraje, widząc to, mogły brać przykład (do nas upodobniały)*”. Pochodzi on z rozdziału XIV. *Żywota*, i dotyczy poselstwa morawskiego do cesarza Michała III:

*Rościśław bowiem ksiązę morawski, przez Boga natchniony, odbył naradę ze swoimi książętami i Morawianami i posłał (poselstwo) do cesarza Michała z oznajmieniem: Dla ludzi naszych, którzy wyrzekli się pogaństwa i trzymają się Zakonu chrześcijańskiego, nie mamy nauczyciela takiego, który by w (naszym) własnym języku prawdziwą wiarę chrześcijańską wykładał, aby się i inne kraje, widząc to, do nas upodobniały. Poślij nam więc władco, biskupa i nauczyciela takiego, od was bowiem zawsze się na wszystkie kraje dobre prawa rozchodzą.*

Prowadzący spotkanie Elżbieta i Andrzej Georgowie uważają, że wyżej cytowany fragment *Żywota Konstancyntyna Filozofa* w istocie dotyczy misji świętych Cyryla i Metodego, która wyszła daleko poza granice państwa Rościśława i Świętopelka, poza Państwo Wielkomorawskie.

Skoro według większości historyków *Żywot Konstancyntyna Filozofa* został napisany bezpośrednio po śmierci św. Cyryla jeszcze w Rzymie, to znaczyłoby, że *wzmianka o upodobnieniu (do Moraw) innych krajów*, dotyczyła okresu do tej pory minionego, czyli misji chrystianizacyjnej świętych Cyryla i Metodego w latach 863-867.

Dlatego też autor *Żywota Konstancyntyna Filozofa* zamieszczając zdanie: *aby i inne kraje, widząc to, mogły brać z nas przykład (do nas upodobniały)*, w ten sposób opisuje rzeczywistość zasięgu misji cyrylo-metodiańskiej, sięgający poza państwo wielkomorawskie. Według Elżbiety i Andrzeja Georgów, dotyczy to: części Kraju Wiślan, rejonu górnego biegu rzeki Wisły: okolic Ustronia, Wiślicy k/Skoczowa, Wisły Małej i Wielkiej, Łączki k/Pszczyny, Miedźnej, Łędzin i Oświęcimia, części Śląska: Rybnika, Przyszowic, Wilczy, Knuruwa, Bełku, Bujakowa, Mikołowa, Bytomia i Będzina, i dalej aż do państwa gnieźnieńskiego pierwszych Piastów: Piasta i jego syna Ziemowita (Siemomysła) i następnym Piastów: Lestka i Mieszka I.

Według prowadzących spotkanie *Żywot Konstancyntyna Filozofa* – jest pierwszym źródłem historycznym pisany o chrystianizacji Polski.

Na spotkaniu historycznym w Czytelnicy Katolickiej w Ustroniu została ponownie poruszona kwestia krzyży patriarchalnych (kardynalskich, podwójnych, wschodnich) umieszczonych na niektórych wieżach kościelnych, sygnaturkach i dachach (nad prezbiterium) starych kościołów na Śląsku Cieszyńskim i na Górnym Śląsku. Chodzi o takie krzyże, jakie umieszczono w herbach: Słowacji, Węgier i Słowenii. Interesują nas krzyże, które na belce pionowej mają dwie prostopadłe do niej belki, dłuższą dolną i krótszą górną, symbolizującą tabliczkę INRI (Jesus Nazarenus Rex Judeorum). Według Ewangelii, na krzyżu Pańskim zawista inskrypcja Piłata napisana w trzech językach: hebrajskim, greckim i łacińskim. Pojawienie się takiego krzyża, uznawanego za jeden ze znaków Kościołów wschodnich (zwanego też krzyżem wschodnim), poprzedzało to jednak faktyczny rozdział chrześcijaństwa, schizmę wschodnią w 1054 roku.

W ikonografii i rzeźbach najczęściej św. Metodego, Arcybiskup Morawski, przedstawiany jest z takim właśnie krzyżem w ręku. Ale i św. Cyryl też może tak być przedstawiany. Na przykład we wnękach we frontowej fasadzie kościoła pw. św. Wojciecha w Mucharzu, powiat wadowicki, znajdują się przeniesione ze starego kościoła, figury św. Cyryla z krzyżem

wschodnim, a w drugiej wnęce figura św. Metodego w stroju arcybiskupa z paliuszem zawieszonym na szyi i ze zwojem zapisanym tekstem w staro-cerkiewno-słowiańskim języku.

Krzyże podwójne (wschodnie) przysługują patriarchom (zwane są też kardynalskimi). Krzyże patriarchalne posiadają także arcybiskupi. Umieszczone na wieżach kościelnych oznaczają, że dany kościół podlegał bezpośrednio arcybiskupstwu (metropolii) z pominięciem lokalnej władzy biskupiej. Uważamy, że w początkowych wiekach chrześcijaństwa, tereny Śląska Cieszyńskiego i Górnego Śląska podlegały kolejno następującym metropoliom: morawskiej, krakowskiej (obrzędki słowiańskiego) i gnieźnieńskiej.

Jeszcze dzisiaj krzyże patriarchalne można zobaczyć na istniejących starych kościołach pod wezwaniami, przede wszystkim, św. Wawrzyńca Diakona, św. Mikołaja, biskupa, św. Marii Magdaleny, św. Bartłomieja, św. Katarzyny Aleksandryjskiej i św. Jerzego.

W czasie naszych badań dotąd ustaliliśmy, że są to istniejące do dzisiaj:

- drewniany kościół św. Wawrzyńca w Chorzowie (przeniesiony z Knuruwa,)

- drewniany kościół św. Wawrzyńca w Bielowicku (powiat bielski),

- drewniany kościół pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego, dawniej św. Mikołaja w Dolnych Markłowicach (Dolní Marklovice), powiat karwiński, Republika Czeska,

- drewniany kościół św. Mikołaja w Borowej Wsi (przeniesiony z Przyszowic, powiat gliwicki)

- drewniany kościół św. Mikołaja w Wilczy, powiat gliwicki, (krzyże patriarchalne miał jeszcze w 2009 roku).

- murowany kościół św. Mikołaja w Mikołowie,

- murowany kościół św. Mikołaja w Bujakowie, (Sanktuarium Matki Bożej w Bujakowie, Opiekunki Środowiska Naturalnego), powiat mikołowski,

- drewniany kościół św. Marii Magdaleny w Bełku (dawniej Trójcy Świętej), gmina Czerwonka – Leszczyny,

- murowany kościół św. Jerzego w Puńcowie (powiat cieszyński),

- drewniany kościół św. Antoniego Padewskiego, na górze Praszywej (Prasiva) (Vysni Lhoty – Prasiva, Republika Czeska),

- murowany kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wędryni, powiat frydecko-mistecki) Republika Czeska,

Krzyże patriarchalne posiadały też nieistniejące dziś kościoły:

- murowany z drewnianą wieżą kościół św. Bartłomieja w Grodźcu, powiat bielski, - pozostałości do dziś przy Zamku w Grodźcu,

- drewniany kościół św. Marii Magdaleny w Stonawie, powiat karwiński,

Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to kompletna lista. Znajdą się na pewno i inne kościoły, które posiadają lub posiadały krzyże patriarchalne.

Następna nasza praca poświęcona będzie *Żywotowi Metodego*. a zwłaszcza jego fragmentowi mówiącemu o tym, że *Książę pogański, bardzo silny, siedzący nad Wisłą, urągał wiele chrześcijanom i krzywdy im wyrządzał*. Podamy nasze ustalenia na temat tego: kiedy doszło do wysłania przez św. Metodego poselstwa do potężnego księcia siedzącego w Wiśle, gdzie doszło do spotkania postów Metodego z księciem Wiślan, jak i gdzie doszło do chrztu księcia, czy odbyło się to dobrowolnie, czy w niewoli, ale przede wszystkim podamy o jakich to chrześcijanach chodziło, którym książę dokuczał, (urągał im) i krzywdy wyrządzał oraz gdzie oni zamieszkiwali i kiedy zostali oni ochrzczeni.

Opracowali: Elżbieta i Andrzej Georgowie

## Kącik poezji

### Niedowiarek

Miał w sobie nieufność  
wobec świata ludzi  
nawet względem siebie

Skąd się wzięła  
dlaczego urosła  
z biegiem lat minionych

Myślał tak o sobie -  
mam w sobie naiwność  
z drugiej jednak strony  
i dużą nieufność  
nie pozbędę się ich  
wszystko pragnę sprawdzić  
dotknąć i obejrzyć  
przymierzyć i zmierzyć  
wysłuchać jednej  
potem drugiej strony

Trochę się zamotał  
w swoim niedowiarstwie  
wysłuchał ewangelii  
poczuł się Tomaszem

Barbara Górniok

## Uśmiechnij się

Przychodzi facet do psychiatry i mówi:

- Panie doktorze, każdej nocy śnią mi się szczury grające w piłkę nożną!
- Przepiszę panu tabletki, proszę je zażyć i wszystko przejdzie.
- Doktorze, a może zażyję je jutro - szczury mają dzisiaj finał...

## DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia**                      **9. 00 - 10. 30**

<b>poniedziałek</b>	Salezjanie
<b>wtorek</b>	ks. W. Firlej
<b>środa</b>	ks. M. Kulik
<b>czwartek</b>	ks I. Kurkowski
<b>piątek</b>	ks. K. Nowicki

**Dzień tygodnia**                      **15. 00 - 16. 30**

<b>poniedziałek</b>	Pasjoniści
<b>wtorek</b>	Pasjoniści
<b>środa</b>	Dominikanie
<b>czwartek</b>	Św. Klemens
<b>piątek</b>	ks. R. Greiff

## Z życia parafii



- W poniedziałek swoje comiesięczne spotkanie mieli Seniorzy. O godz. 8<sup>30</sup> została odprawiona Msza św. w ich intencji. Potem wszyscy obecni zaproszeni zostali do salki na kawę.
- We wtorek odbyło się kolejne spotkanie Kręgu Biblijnego.
- W minionym tygodniu przeżywaliśmy pierwszy piątek i pierwszą sobotę miesiąca. W sobotę księża odwiedzali chorych i starszych Parafian, którym trudno przyjąć do kościoła.
- Już dzisiaj zachęcamy rodziny, aby pomogły osobom starszym i niepełnosprawnym w dotarciu do kościoła w sobotę, 9 marca na *dzień chorego*, który będziemy przeżywać na zakończenia rekolekcji wielkopostnych.

## Intencje Apostolstwa Modlitwy - Marzec

*Intencja ewangelizacyjna:* Za wspólnoty chrześcijańskie, zwłaszcza te, które są prześladowane, aby odczuwały bliskość Chrystusa i aby ich prawa były uznawane.

### Modlitwa do św. Klemensa

Święty Klemensie, Patronie naszej Parafii,  
Bóg powołał Cię, abyś rządził Jego Kościołem,  
a przez męczeństwo potwierdził to, co sprawował na ołtarzu. Prosimy Cię wspieraj nas, byśmy przez przykład Twojej wiary i głoszoną przez Ciebie naukę mogli podążać ku naszemu  
mistrzowi Jezusowi Chrystusowi. Amen.

## JUBILACI TYGODNIA

Kazimierz Kubik

Antoni Dyrda  
Aniela Zamarowska  
Józef Kocur  
Katarzyna Wieja-Konkol  
Józef Kiernicki  
Lidia Wywiół  
Maria Kohut  
Urszula Pudlik-Sanecka  
Teresa Kozłowska



Jolanta Neumann

**Zacnym Jubilatam życzymy pomyślności,  
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem  
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.**

*Każde głębsze uczucie prowadzi do cierpienia.  
Miłość bez cierpienia nie jest miłością.*

*Ks. Jan Twardowski*

## „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, Michał Łuniew,  
ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

*Wydawca:* Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

*Koszt wydania:* 1 zł.; ofiara dobrowolna.

*Adres Redakcji:* 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

*Strona internetowa Parafii:* <http://www.parafiaustron.pl>    *E-mail Redakcji:* [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)